

ZAOPATRZENIE RYNKU W I KWARTALE

Jak informuje rzecznik prasowy rządu - wczoraj odbyło się posiedzenie Komitetu ds. spraw Rynku Wewnętrznych przy Radzie Ministrów, podczas którego dokonano podsumowania wyników działalności tego organu za 1978 rok. Aprobowano plan pracy na rok bieżący.

ZHP DLA MŁODZIEŻY ZAGROŻONEJ

Wczoraj pod przewodnictwem Henryka Jabłońskiego odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Głównej Przyjaciół Harcerstwa. Rada Główna zapoznana się z programem działania organizacji wśród młodzieży zagrożonej lub dotkniętej demoralizacją.

NOWA KREACJA



Działania nadaje się nie tylko na okazie plenerowe, urlopowe i codzienną bieganie po mieście w chłodne dni. Dobra jest też na strojny wieczór.



Pomimo utrzymującej się mroźnej pogody prace przy budowie bazy rudowej na terenie Portu Północnego nadal nieprzerwanie trwają.

Administracyjne, topograficzne, fotograficzne

Mapy

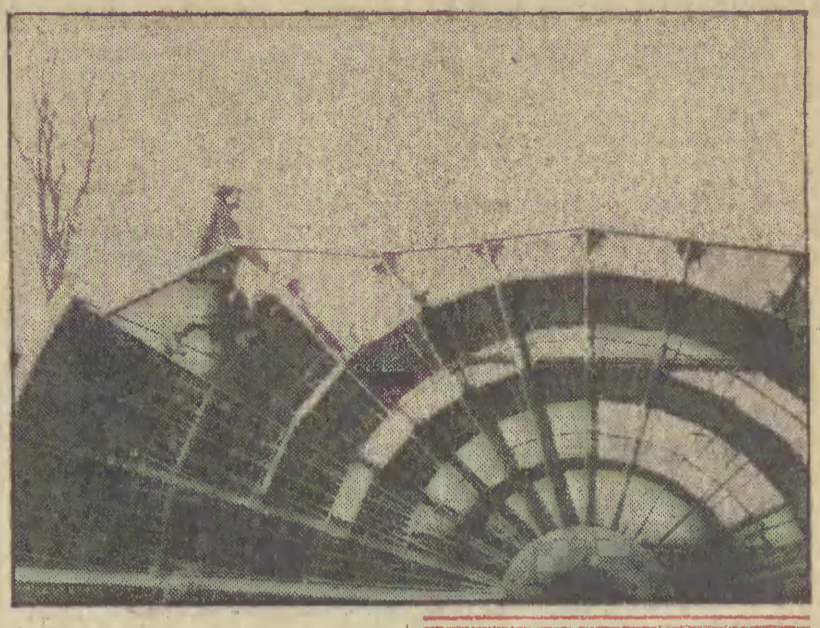
dla programu „Wisła”

Nie sposób wyobrazić sobie jakiegokolwiek wielkiej inwestycji bez wcześniejszego opracowania materiałów geodezyjnych i kartograficznych.

Dla celów programowania i projektowania potrzebne są różne typy map o skalach od 1:300 000 do 1:500.

Mapa Wisły i jej dopływów ma tworzyć obecnie tzw. mapa zasadnicza Polski. Jest to system map w skali 1:5000.

W elektrowni „Połaniec”



Na budowie elektrowni w Połaniu (woj. tarnobrzeskie) prowadzone są roboty montażowe konstrukcji kotła.

E. Gierek przyjął D. Gombodżawa

Wczoraj I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowej - Rewolucyjnej Damingjina Gombodżawa.

Wymiana depeš przywódców PRL i SRR

Z okazji 30 rocznicy podpisania polsko-rumuńskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oraz sekretarz generalny RPK, prezydent SRR Nicolae Ceaușescu i premier rządu SRR Manea Manescu wymienili depeše gratulacyjne.

NA ŚWIECIE

PAPIEŻ UDAŁ SIĘ DO MEKSYKU

Wczoraj papież Jan Paweł II udał się na pokładzie specjalnego samolotu linii lotniczych „Alitalia” w drogę do Meksyku, gdzie weźmie udział w inauguracji III Konferencji Episkopatu Ameryki Łacińskiej (CELAM), która rozpoczyna się jutro w mieście Puebla.

Meksyk nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Watykanem, zaś rząd tego kraju podjął decyzję, że Jan Paweł II nie będzie traktowany jako głowa państwa, lecz jako „dostojny gość”.

WSPÓLPRACA GOSPODARCZA POLSKA - FRANCJA

Wczoraj zakończyła się w Paryżu VI sesja polsko-francuskiej międzyrządowej komisji ds. współpracy gospodarczej.

WSTĘPNA RUNDA OBRAZ KOMITETU ROZBROJENIOWEGO

Dzisiaj zakończy się wstępna runda wznowionej w minioną środę sesji genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego w rozszerzonym do 39 państw składzie.

SOLIDARNOSĆ Z WALKĄ WYZWOLENCA W AFRYCE

W stolicy Mozambiku - Maputo rozpocznie się dziś konferencja solidarności z afrykańskimi ruchami narodowowyzwoleńcymi i krajami frontowymi Afryki, zorganizowana przez ruch niezakończony.

WIECZÓR wybuźsza

GDANSK - SOPOT - GDYNIA Nr 19 (6862) Piątek, 26 stycznia 1979 r. Cena 1 zł

Stanowisko ZSRR

O przerwanie wyścigu zbrojeń i przejście do realnego rozbrojenia

W Moskwie odbyła się wczoraj konferencja prasowa pierwszego zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR, Georgija Kornienko.

Wiceminister Kornienko podkreślił na wstępie, że w minionym roku ZSRR czynił nadal wszystko co w jego mocy dla zapewnienia zdecydowanego przelomu w staraniach na rzecz przzerwania wyścigu zbrojeń i przejścia do realnego rozbrojenia.

Wskazując na złożony charakter problemu wykluczenia broni jądrowej z arsenałów państw, Kornienko podkreślił wagę praktycznych kroków w tym kierunku.

Wydułają się kolejne szyby w kopalni trwa budowa obiektów naziemnych

Przełomowy rok inwestycji w Bogdance

MIMO trudnych warunków atmosferycznych, nieprzerwanie trwa budowa kopalni pilotująco-wydobyczej w Bogdance - pierwszej na terenie Lubelskiego Zagłębia Węglowego.

Werbunek najemników

Wyszły na jaw nowe fakty o powiązaniach państw zachodnich z nielegalnym reżimem Smitha w Rodezji.

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie przeważnie duże, miejscami słabe opady śniegu.

W pierwszym etapie - 50 km Start do sofijskiego metra

Tegoroczna zima, dając się we znaki wielu krajom europejskim, jest dla Bułgarii łaskawa.

Na temat sofijskiego metra rozmawiam z dyrektorem metrobudowy, inżynierem Sokolowem.

Nadal strajki w W. Brytanii



Premier Wielkiej Brytanii, James Callaghan sprzeciwił się ponownie wczoraj wprowadzeniu w kraju stanu wyjątkowego z powodu napiętej sytuacji społecznej na Wyspach Brytyjskich.

23 bm, w miejscowości Virrat w Finlandii spłonął dom starców. Śmierć w płomieniach poniosło 26 mieszkańców domu.

Po orędziu prezydenta Cartera

Optyka Waszyngtonu

UDZKOSĆ ma do wyboru świat anarchii i destrukcji, albo świat porozumienia i współpracy.

Katamarany pasażerskie zbuduje Stocznia „Wisła” W listopadzie 1980 r. pierwsze rejsy

Wczoraj podpisana została umowa między Stocznia „Wisła”, a Żegluga Gdańska, dotycząca budowy pięciu katamaranów pasażerskich.



Zima sprzyja narciarzom. Na zdjęciu - zwolennicy „białego szaleństwa” na Hall Gąsienicowej.

# Politechnika Gdańska patronem m/s „Profesor Rylke”

Wczorajsza uroczystość podniesienia bandery na uniwersalnym drobnicowcu PLO ms. „Profesor Rylke” była okazją do zainicjowania przez marynarzy i stoczniowców uznania dla wielkiego naukowca, organizatora studiów okrętowych i wykładowcy czołowego zastępu polskich budowniczych statków.

O roli i zasługach patrona statku prof. Aleksandra Rylke mówili: dyrektor naczelny PLO Tadeusz Grembowski, prorektor Politechniki Gdańskiej doc. dr Wiesław Wędnicki i dyrektor naczelny Jugosłowiańskiego Zjednoczenia Stoczniowego Jadrabrod w Splitcie inż. Toma Cianić, który po wojnie był przez dwa lata studentem PG i uczniem prof. Rylkego.

Ms. „Profesor Rylke” został zbudowany w kooperacji stoczni polskich z jugosłowiańskimi, które dostarczyły kadłub. W rozmowie z przedstawicielem „Wieczoru”, dyrektorem Cianić podkreślił szczerą i bardzo dobrze układającą się współpracę między przemysłami okrętowymi obu naszych krajów. Budowa nie wspólnie statki są dobrej jakości.

Patronat nad statkiem przejęła Politechnika Gdańska, która m. in. podporządkowała zadanie rzeźbiarce Aleksandrze Rylkowej; matka chrzestna statku Danuta Rylke ofiarowała marynarzom portret profesora namalowany przez jej syna. (wś)

# Przełomowy rok w Bogdance

(Dokończenie ze str. 1)

biętki, bez których nie można uruchomić kopalni w terminie.

W 1979 r. zmierzają się do oddania do użytku m. in. rozdzielni główna, kotłownia kopalniana, budynek tymczasowej sortownic, wielofunkcyjny budynek warsztatowo - magazynowy oraz dyspozytorka - administracyjna, łącznią dla 700 osób. Ma być także zakończona przebudowa stacji kolejowej w Jaszczowie, łącznicy kolejowej Jaszczów - Zawada - Bogdanka oraz 2 stacji, łącznie z torami i mostami. Na tych odcinkach muszą być skupione duże wysiłki załóg.

W szybkim tempie posuwają się prace przy budowie stacji, prowadzone od stycznia br. przez załogi nowo powstałego kombinatu budowlano-górniczego „Wschód”. I tak - srebro pierwszy zglebiony został już do poziomu 780 m, a wiec brakuje jeszcze 180 m do końcowej głębokości. W br. zmierzają się ją osiągnąć, a także wykonać wloty do podziemia i rozpocząć roboty rozbiegowe na około 2 km wyrzbić korytarzowce. W przyszłości srebro będzie spełniać funkcje szybu wentylacyjnego. Glebiennie szybu będące zakończono już w ub. roku. Obecnie przystąpiono tu do ostatecznego zbiegu zbrojenia. W tym roku po wino też być zbudowana wieża wygiągowa, którą następnie nasunie się na srebro (w przyszłości materiałozjazdowy).

Szyb trzeci zglebiony został do 570 metrów, a więc do poziomu warstwy kurzwokowej. Obecnie trwają tu prace przy budowie szybu, po czym przystąpi się do przejścia przez kurzwokową metodą (zastosuje się tzw. obniżenie poziomu wodnego). Szyb będzie miał głębokość 1000 m.

W sumie więc na koniec roku zmierzają się zglebić w całości trzy spośród czterech szybów kopalni w Bog-

# SPRAWY SPRAWKI

ZRADIFONIZOWANY GANG

Jak w amerykańskim filmie działają warszawski gang. Posługując się radiotelefonami obserwowali ludzi pobierających pieniądze w oddziałach PKO i Banku PKO. „Odprawiali” swoje ofiary, przeważnie osoby starsze, do domu, a następnie w dogodnym momencie atakowali. Jedną z kobiet otrzymała uduszenie w głowę twardym przedmiotem w windzie. Starszy mężczyzna, który pobral wstąpił 100 tys. zł zatakwany w szpital. Inni w szpitalu, inni na Nowym Świecie.

Po miesiącach poszukiwań milicja trafiła na trop doskonale zorganizowanej szajki.

Szefem gangu był Stefan P. Jak wyjasnił pozostałym członkom grupy rabusiów, on był „mózgiem”, który rozdzielał zadania. Jednych wysyłał do obserwacji, innych do „mokrej” roboty.

Wkrótce przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie rozpoczął się proces zradifonizowanego gangu. Przed sądem stanął obok szefa - Andrzej L., Robert S. i Maria P. (żona herolda). W świadectwach przyznali się do śledztwa i im zarzutów. Jedynie „mózg” gangu nie przyznaje się.

# WATAHA DZIAŁO SFORSOWA WISŁĘ

Po śladach na śniegu stwierdzono, że w rejonie Solca wataha dzikich sforsowni zamierzają Wisłę i zapadać w lasach lubelskich. Dzięki sącej im wyjątkowo ruchliwej i w poszukiwaniu pożywienia odbywają często kilomatrowe wędrowki.

Abu ułatwić zwierzynie przetrwanie zimy, leśnicy i myśliwi założyli w lasach świętokrzyskich i w innych kompleksach leśnych wiele pasieków, z których korzystają sarny, jelenie, a nawet losie. „Leśne gospody” zaopatruwane są co pewien czas w siano, owies, ziemniaki i inne przysmaki.

# Obrady KSR w Stoczni „Komuny” porcie gdańskim i Gdańskiej Stoczni Remontowej

## Ocena dorobku - analiza zadań

Wczoraj w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdnie obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego, na której przedstawiciele załogi wysłuchali sprawozdania z realizacji uchwał podjętych na poprzednich sesjach, zapoznali się z planem techniczno - ekonomicznym na obecny rok, dokonali akceptacji programu pracy ideowo - wychowawczej w zakładzie oraz po analizie zatwierdzili proponowany podział zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego. W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Jarosław Polski.

Miniony rok w Stoczni „Komuny” uznano pod względem realizacji planowych zadań produkcyjno - ekonomicznych za pomyślny. Plan został wykonany we wszystkich podstawowych wskaźnikach. Ogółem w 1978 r. stocznią zbudowała i przekazała klientom osiem statków o łącznym tonażu blisko 400 tys. DWT, dwa kołowe OBO po 116 tys. DWT każdy, dwa masowce po 34 tys. DWT, dwa gazowce oraz dwa trawlerzy - przetwornice. Zwodowano ponad sześć jednostek o łącznym tonażu 378 500 ton.

W czasie posiedzenia KSR podkreślano poprawę zapasami materiałowymi oraz prawidłową realizację zakładowego planu ulepszeń. W 1978 r. w planie tym znalazło się 465 pozycji, z czego 351 zostało wdro-

żonych poprawiając organizację pracy w stoczni w różnych dziedzinach. Z kolei z planu postępu technicznego, przewidzianego 92 pozycje - zrealizowano 81, a w wyniku zastosowania projektów racjonalizatorskich i wynalazczych uzyskano oszczędności w wysokości 104 mln zł. Członkowie KSR pozytywnie ocenili też postęp w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. O połowę zmniejszyła się ilość wypadków przy pracy, a tym samym zmalała liczba zwolnień lekarskich i traconych z tego tytułu dni roboczych. Mowa też była na KSR o sprawach socjalnych - jak o nie dbało kierownictwo zakładu i odpowiednie służby.

Priorytetem gospodarskiej dyskusji był niedociągnięcia, bardzo często hamujące rytmiczny przebieg produkcji, takie między innymi jak opóźnienia w dostawach materiałowych i kooperacyjnych, przekroczenia planowanych strat nominalnego czasu pracy, wreszcie - pewne rozluźnienie dyscypliny na niektórych wydziałach.

W tym roku, zgodnie z planowanymi założeniami, „Komuna” zwodowała 15 kadłubów, zbudowała zaś 12 statków i dwa pontony. W leńkie też znajduje się aż 5 jednostek prototypowych, a więc wymagających szczególnej troski i rozwiązania wielu nowych skomplikowanych problemów technicznych i technologicznych. Dlatego, mówiąc o realizacji tegorocznego planu, wskazywano na potrzebę dalszej poprawy przygotowania produkcji bazy materiałowej, dalszej reorganizacji struktury niektórych wydziałów, brygad i zespołów oraz większej interakcji prac kadłubowych z wyposażeniowymi. Jako pilne wskazywano zwiększenie gotowości technicznej budowniczych statków na moment wodowania, zalecono dalszą poprawę warunków bhp oraz brygowych założeń stoczni. A.G.

Konferencja Samorządu Robotniczego w porcie gdańskim oceniła wykonanie zadań ubiegłorocznych oraz omówiła i zatwierdziła plany społeczno - gospodarcze na 1979 rok. W obradach uczestniczyli wiceminister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Tadeusz Żytkowski i sekretarz KW PZPR w Gdańsku Jan Maziarz.

Portowcy gdańscy w minionym roku przeladowali 27 672 tys. ton towarów i wykonali z 3,4-proc. nad-

# Katamarany pasażerskie

(Dokończenie ze str. 1)

Przypomnijmy główne cechy tego oryginalnego, składającego się z dwóch kadłubów statku pasażerskiego. Posiada on długość 37,8 m, szerokość - 11,8 m, może rozwijać prędkość 13 węzłów i zabrać na kilkugodzinne przejazdy moriskie 429 pasażerów, w rej. sąsiadujące - 343 osoby. Katamaran wyposażony jest w dwa silniki po 570 KM każdy. Zasięg pływania - ok. 90 godz. bez konieczności zawijania do portu. Statek obsługiwany będzie 11-osobową załogą.

Słownia, wraz ze wszystkimi urządzeniami lokalizowana jest w pływaku, jednocześnie znajdują się w nich pomieszczenia załogi. Na pokładzie statku znajdują się: salon (obliczony na 132 osoby), pomieszczenia socjalne, hall główny, bar na 61 osób, bufety, kuchnia. Na pokładzie II umieszczono koleiny salona na 138 osób, także hall oraz pomieszczenia sanitarne i magazyny. Katamaran będzie miał także pokład otwarty dla pasażerów.

Pływaki katamaranu wykonane będą ze stali o podwyższonej wytrzymałości, nadbudówka - ze stopów aluminium. Na tym prototypowym statku pasażerskim przewiduje się zastosowanie wielu nowych materiałów dotychczas nie używanych w naszym przemyśle okrętowym. Wiele też zupełnie nowych problemów technicznych i technologicznych będą mieli budowniczowie pierwszego polskiego katamaranu. Jak mówił dyr. C. Ryk - Stocznia „Wisła” ma już bogate doświadczenia w budowie jednostek pasażerskich, więc i z tym trudnym zadaniem na pewno da sobie radę.

Katamaran ma być nowoczesnym i eleganckim statkiem o wysokiej klasie światowej. Głównym projektem katamaranu jest mgr inż. Władysław Dziekański, mający na swoim koncie nieledwie sukces konstrukcyjny.

Stoczniowcy „Wisły” w tych dniach mają przystąpić do pierwszych prac przy budowie statku, zaczynając od tra-

ła zasoby ropy naftowej (produkcja w 1962 r. - 20 mln ton, a w ub. roku - 54 mln). Arzew zajmuje pierwsze miejsce w świecie, jako port wywozu gazu.

Pod rządami Bumedienowskim Algieria zbudowała podstawy własnego przemysłu, w tym również (3,2 proc.) powołała, że Algieria wciąż jeszcze musi importować duży żywności i przynajmniej na to znaczną część dochodów uzyskiwanych ze sprzedaży ropy naftowej i gazu (w ub. roku eksport paliw płynnych zapewnił Algierii 6,2 mld dolarów).

# Przez 13 lat przewodził Algierii

## Kto zastąpi Bumediena?

Uczyniono wielki wysiłek w zakresie szkolnictwa i kształcenia kadr. Wszystkie dzieci w wieku powyżej 6 lat mają zapewnioną bezpłatną naukę. W 1962 roku Algieria miała tylko 1 uniwersytet, na którym studiowało kilkaset osób, przeważnie cudzoziemców. W październiku ub. roku studia na 4 uniwersytetach i w 6 „oszczędnych uniwersyteckich” rozpoczęło 70 tys. osób.

Lecnictwo jest bezpłatne, choć wciąż odczuwa się brak personelu, sprzętu medycznego itd. (1 lekarz przypada na 15 tys. mieszkańców, ale od 1976 r. co roku przybywa 1 tys. lekarzy). Rodzina korzysta z pomocy państwa i uznana zоста-

# Delegacja z Zamościa w PLO

Zatonięcie liniowca PLO ms. „Zamość” wywołało wielkie poruszenie wśród 50-tysięcznej rzeszy mieszkańców Zamościa. W związku z tym, zaniepokojeni o losy statku-imienika, przyjechali do Polskich Linii Oceanicznych z wizytą i sekretarz KM PZPR Władysław Zblyut i prezydent Zamościa Jan Piskorski.

Złożyli oni gorącą prośbę do kierownictwa PLO w imieniu mieszkańców Zamościa, aby w możliwie najkrótszym czasie mogła zapoleść białoczerwona bandera na statku noszącym nazwę „Zamość”. W przypadku budowy nowego statku społeczeństwo Zamościa, zakłady pracy i rzemieślnicy deklarują swoją pomoc w wyposażeniu imiennika.

(wś)

# Optyka Waszyngtonu

(Dokończenie ze str. 1)

Leż nie zapomnijmy o zastrzeżeniu, że prezydent, to jeszcze nie

# Stanowisko ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

dotyczy problemu rozbrojenia w sensie materialnym, niemniej znajduje się on na płaszczyźnie tych dążeń, które zmierzają do położenia kresu wyścigowi zbrojeń.

Zapytany o stan wiedeńskich rokowań w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej, wiceminister Karolienko stwierdził, że dopóki państwa zachodnie podtrzymują będą swoje nierelatywne stanowisko, domagające się redukcji asymetrycznych na swoją korzyść, dopóki nie należy oczekiwać postępu w rozmowach.

Z kolei poruszył perspektywy udziału ChRL w pracach genezyjskiego Komitetu Rozbrojenia.

# Z ostatniej chwili

## ZWYCZYCY RAJDU MONTE CARLO

Zwycięzca samochodowego rajdu Monte Carlo został Bernard Darniche wraz z pilotem Aloine Mahe (Francja) na samochodzie „Lancia Stratos”, wyprowadzając Bjorna Waldegaro na „Ford Escort” zaledwie o 6 sek. Trzecim miejscem zajął Markku Alen na „Fiat Abarth-131”, ze stratą 4.09 min do zwycięzcy.

# Chomeini odroczył przyjazd do Iranu

Komunikat wojskowy, opublikowany wczoraj wieczorem w Teheranie, zabrania wszelkich wieców i demonstracji w Iranie począwszy od dziś. Demonstracje takie zostały zapowiedziane przez opozycję szycką w związku z zamknięciem przez władze irańskie w powrocie do kraju duchowego przywódcy szytów irańskich, Chomeiniego. Przechylający na emigracji we Francji ajatollah Chomeini, oświadczył wczoraj, że postanowił powrócić do Iranu w najbliższym miesiącu, aby - jak oświadczył - walczyć jak żołnierz przeciwko kolonializmowi i despotyzmowi aż do ostatecznej zwycięstwa”.

# Przyszli z pomocą ofiarom katastrofy

## Pracownicy Rafinerii

### członkami Klubu Dzielnych Ludzi Stoczniowcy z wizytą w GZR

Pracownicy Gdańskich Zakładów Rafineryjnych, którzy pospieszyli 15 bm. z pomocą ofiarom katastrofy autobusowej i wykazali się szczególną aktywnością w akcji ratowniczej, zostali zaproszeni wczoraj na spotkanie z kierownictwem swojego zakładu oraz przedstawicielami dyrekcji i Samorządu Robotniczego Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Wy-

soko oceniali czyn ratowników mgr Alicja Kwiatkowska - zastępca prokuratora wojewódzkiego, mówiąca m. in.:

„Postawa, jaką zaprezentowali, dowodzi wartości społeczeństwa i ducha bezinteresownego poświęcenia dla drugiego człowieka, nieobojętności na ludzkie cierpienia i umiejętności zorganizowania zespółnego działania w imię nadrzędnego celu.”

# Optyka Waszyngtonu

W tych zwężliwych słowach zawarta była kwintesencja wydarzeń, jakie po wypadku relacjonowaliśmy na naszych łamach, pisząc m. in. o dwóch pracownikach GZR: Zbigniewie Górskim i Januszu Zywcu, którzy z całym poświęceniem, od samego początku uczestniczyli w akcji, wydobywając ludzi spod pogiętych blach autobusu.

Wyraży uznania przekazał również dyrektor naczelny Stoczni Gdańskiej im. Lenina Klement Gniech, dołączając się do podziękowań, skierowanych przez dyrektora naczelnego GZR Andrzeja Woronickiego - pod adresem również aktywnych w niesieniu pomocy pracowników rafinerii: Alfonsa Kilińskiego, Zenona Midery, Leszka Kaesmarskiego, Czesława Stasiaka, Kazimierza Rościaka, Jana Jabłońskiego i Leszka Jabłońskiego.

Uchonorowani zostali oni pismem z podziękowaniami oraz symbolicznymi upominkami, a także wzięci do grona Klubu Dzielnych Ludzi. Członkami klubu są ludzie, którzy wykazali się odwagą, bezinteresownością i społeczną postawą.

Spośród 50 rannych w wypadku autobusu w GZR, na leczeniu w gdańskich szpitalach znajdują się jeszcze 22 osoby. Pozostałych 28 osób przebywa już w domu. A.

# Start do metra

(Dokończenie ze str. 1)

stoje się z każdym rokiem trudniejsza, komplikuje życie mieszkańcom i paraliżuje gospodarstwo. Tramwaje i autobusy jedzą wąskimi uliczkami z przeciętną szybkością 15 km/godz., a na wielu odcinkach poruszają się z prędkością pichucha.

Jak będzie wyglądał układ metra solfjiskiego? Fryz podstawał line przena miasto we wszystkich kierunkach. W 1981 roku rozpocznie się realizacja pierwszego odcinka o długości ok. 10 kilometrów. Przebiegnie on od północnego zachodu na północny wschód i połaczy największe dzielnice mieszkaniowe Łulin ze śródmieściem. Druga podziemna nitka przelnie miasto z północy na południe, a trzecia z południowego zachodu na północny wschód, tzn. od podnóża góry Witosza aż do rzeki Iskry. Wszystkie linie połączą dziesiąt osiedla mieszkaniowe ze śródmieściem. Długość wszystkich tras w pierwszej fazie realizacji wynosić będzie ok. 50 km. W dalszej perspektywie (po 2000 roku) zostaną wydłużone o dalsze 50 km.

Budowa metra pochłonie ogromne środki. Wyliczone, że koszt pierwszego odcinka wraz z zezajdnia i podziemnymi przejściami wyniesie ponad 320 mln lewa. Przedsięwzięcie jest jednak opłacalne. Zaoszczędzi się tysiąc godzin cennego czasu, traczonego na dojazd. Metrem w ciągu godziny można będzie przewieźć z przeciętną szybkością 50 km/godz. ponad 50 tys. pasażerów.

ANDRZEJ JONAS

JERZY PAWLÓWSKI

# Mapy dla programu „Wisła”

(Dokończenie ze str. 1)

nia m. in. stan zagospodarowania terenu oraz wszystkie urządzenia pod-

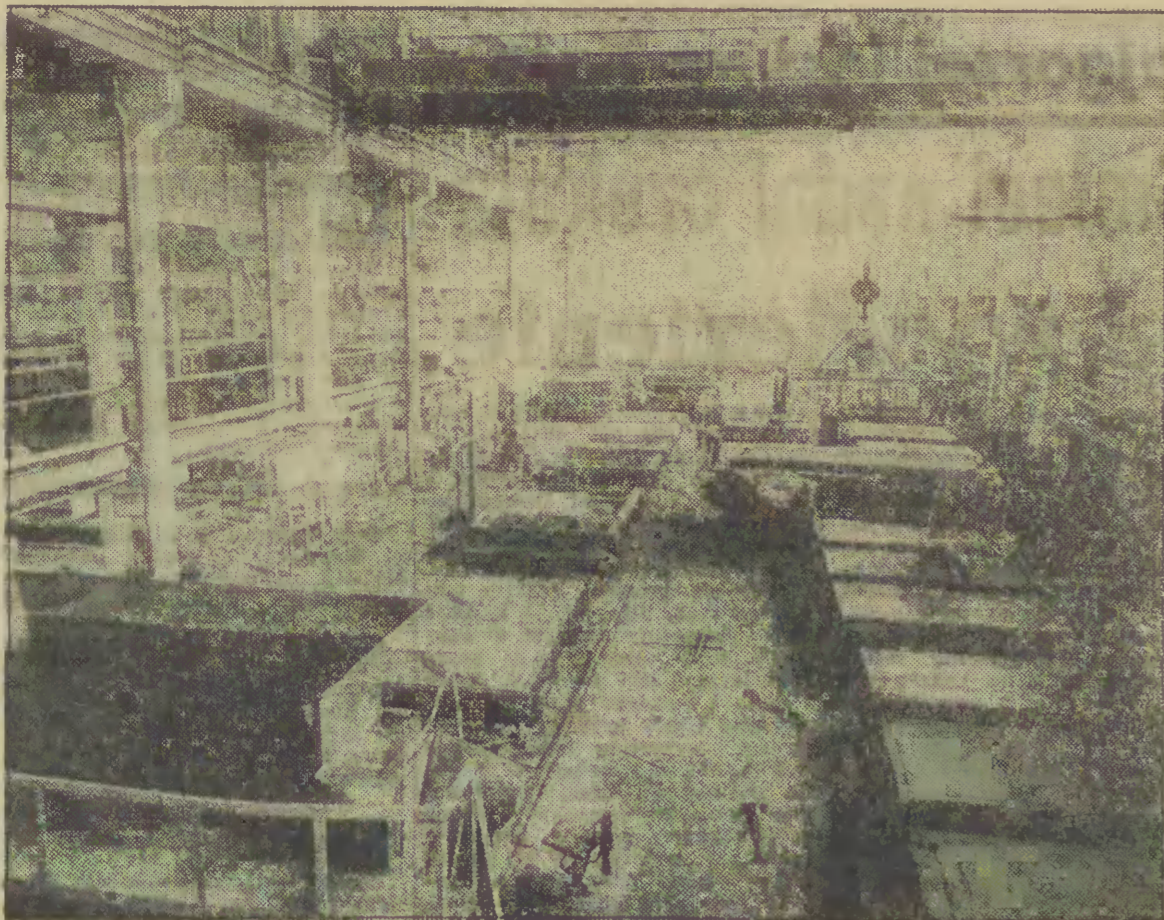
własność prywatną „nie wyszukująca”, popierana przez państwo, „wyszukująca”, ograniczona; islam został uznany za religię państwową. Również w referendum zatwierdzono nowa konstytucję, która precyzuje m. in., że Algieria jest państwem socjalistycznym, zaś PWN jedyną partią legalną i przewodnią narodową. Bumedien - w głosowaniu powszechnym - został wybrany prezydentem. Mówił: „Państwo nie może służyć klasie uprzywilejowanych, lecz najwyższym interesom ludu”.

W 1977 r. odbyły się wybory do Ludowego Zgromadzenia Narodowego i jego przewodniczącym został Rahab Bitat, a w końcu roku Mohamed Sallah Yahiaui stanął na czele Centralnego Aparatu EWN. Na br. wyznaczono kongres partii, który miał zakończyć proces odbudowy demokratycznej struktury władzy.

Zmarły prezydent był wyróżniającym się politykiem nie tylko w krajach arabskich, w Afryce, ale i w całym trzecim świecie. Konsekwentnie występował przeciw imperializmowi, kolonializmowi i neokolonializmowi.

Nielatwo będzie zastąpić politykę tego formatu. Wśród kandydatów na stanowisko prezydenta wymienia się najczęściej Mohameda Sallah Yahiaui i ministra spraw zagranicznych Abd el-Aziza Buteflicki, choć równocześnie nie wyklucza się kogoś trzeciego.

TADRUZ FABIERSKI



Hale produkcyjne prefabrykatów w Gdańskiej Fabryce Domów w Kokoszkach. Fot. M. Zarzecki

## Zawód dla ludzi twardych

W języku oficjalnym nazywani są pracownikami spedycji, połączni — konwojentami, bo „konwojują” czyli dowożą towary do sklepów. Pracując pod szyldem Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrzne albo PTHW i przez nie opłacani, jego ciężarówkami przerzucają codziennie z magazynów i wylotów do sklepów jak Polska długa i szeroka to wszystko, bez czego nasze codzienne życie byłoby niemożliwe.

Przypatrzmy się bliżej pracy i życiu ludzi, których znamy jedynie z widzenia, jak w pośpiechu wnoszą lub wrzucają do sklepu kosze z pachnącym chlebem, bez którego nie wyobrażamy sobie pierwszego śniadania.

RACE zaczynają, kiedy większość z nas trwa jeszcze w głębokim, pierwszym śnie. Wstają z łóżek około 3-ej.

W oruńskiej bazie gdańskiego PTHW, które specjalizuje się w rozwożeniu pieczywa, najwcześniejsze — bo około 3.30 zjawiają się kierowcy, by po przygotowaniu „Stara” lub „Zukła” i zabraniu drugiego konwojenta wyjechać z bazy. Musi to nastąpić najpóźniej o 4-tej, bywają jednak kierowcy, którzy pracę rozpoczynają o 3-jej, by pod piekarnię znaleźć się jak najwcześniej i otworzyć kolejkę cięzarówek czekających na pieczywo.

W tym opłaczonym okordowo zawadzie, pieniądze płaci się tylko za efektywną pracę: każda minuta czekanja jest więc bezproduktwna stratą, dlatego codziennie przed świtem z oruńskiej bazy PTHW odbywa się — w przemożeniu, oczywiście — wysięg pod piekarnię rampy: do największego zakładu na ul. Droboszyńskiego w Oliwie, nieco mniejszego we Wrszeczcu przy Gwardalickiej i w Gdańsku na Elbląskiej. Wszędzie obowiązuje zasada: kto pierwszy, ten lepszy.

A zaledunko nie zlatowić się w ciągu jednej czy dwóch minut, wszak „Star” zabiera prawie 2 i pół tony pieczywa w 400 koszach. To zabiera sporo czasu tak jak i wyladunek pieczywa do supersamów i sklepów. Sklepy otwierane są o 6-tej, stąd wniosek, że w największych supersamach osiedlowych pieczywo musi być znalezione nie później niż o 5.30, by personel zdążył je prznieść na stoiska.

Wszystkim się spieszy. Personel sklepu przagnąłby, aby konwojenci wnieśli pieczywo do wnętrza sklepu, konwojenci zaś martwią się, jak prznieść pieczywo z samochodu pod sklep. Jeśli z konieczności samochodów zatrzymują na chodniku, oburza się na nich przyszywowa pani z pieskiem, często interweniuje milicjant — ale jak mają postąpić inoaczej, skoro sklepy nie posiadają rampy, a konwojenci nie mają wózków?

Panuje więc podesiejsze praktyczne i pośpiech, dyktowany nie tylko wymogami akordowej pracy, ale również potrzebą rozwiolenia do wszystkich sklepów — koniecznie przed godziną 6-tą — coej, pierwszej partii pieczywa. Nigdzie nie wolno się spóźnić, wszak i tam czekają nie zawsze cierpliwie klienci, stąd słyszane nie raz poburkowania, że konwojenci „nie są dość grzeczni”, że daleko im do dientelmeńców. Ale oni, konwojenci, nie mają na to po prostu czasu i wymagalą by sprzedawcy sklepowi zechcieli to zrozumieć.

Często mają do nich uwagi krytyczne. Mniejszych sklepów nie posiada ja wymiennych pojemników na pieczywo i samochodów czeka na opróżnienie tych, które przywiozli. W niektórych sklepach robi się to bardzo sprawnie w ciągu kilku minut, bywają jednak i tacy, u których trwa to dłużej — nie objadzie się wtedy bez uwagi ze strony konwojenta, wy powiedzianych nie zawsze w języku dyplomatycznym. Ale ostatecznie nie cję ma konwojent, bo jeśli przy jednym sklepie postoi za dłużej, to spóźni się do następnego i sam stanie się celem narzekania i zarzutów, że „znowu się spóźnił”.

Najlepiej jest w supersamach wyposazonych w komore nocnych dostac. Klucz do komory ma konwojent. Wrzaz z kierowcą prznieść do niej pieczywo, zamkna na klucz i odjeżdża nie martwiąc się już o nic. Taki komar test w Gdańsku niewiele, dlatego konwojentów obowiązuje

Leokadia M. jest mieszkanką Gdańska-Wrszeczka. Będąc sama, zajmuje dwupokojowe mieszkanie o dużym metrażu. Od czasu, gdy przeznaczono je do wykupu, rozpoczęły się kłopoty. Matężstwo Krystyna i Jerzy G. za wszelką cenę chcą nabyć mieszkanie pani Leokadii. Trwa wojna nerwów.

Państwo G. tygodniami nachodzą p. L. M. Proponowali już dopłatę, w zamian za zgodę na przeprowadzenie się do wskazanego przez nich mieszkania. Na próżno. L. M. odrzuca wszystkie propozycje i chce, żeby dano jej święty spokój.

Podobne przykłady w najprzeróżniejszych wariantach przewijają się w codziennej pracy wydziałów spraw lokalowych urzędów miejskich. Niektórzy Czytelnicy zwracają się o pomoc do redakcji. Nie potrafia bowiem polapać się w nowej dla siebie sytuacji.

Nie znają swych praw i obowiązków, lub tłumaczą je, a następnie usiłują zastosować — w sposób niezgodny z intencjami ustawodawcy i obowiązującą interpretacją prawną.

Otóż mieszkanie zamienne nie powinno odbiegać standardem i wyposażeniem od dotychczas zajmowanego przez najemcę. Nie może też być mniejsza od wielkości, którą dla danej rodziny przewidują normy lokalowe.

Nie znaczy to jednak, by mieszkanie zamienne nie mogło być mniejsze lub większe od poprzedniego. Gdy np. 2-pokojowe mieszkanie — jak w przypadku wspomnianej p. Leokadii M. — zajmuje tylko jeden lokator, wtedy osoba wykupująca je, może — jako zamienne — zaoferować 1-pokojowe.

Jeżeli właściciel nie mieszka w nabytym przez siebie mieszkaniu (domu), to jego prawa sprowadzają się do zarządzania nieruchomością. Jestu przeto najemcą placą czynsz — w zasadzie nie większy od dotychczasowego. W budynkach, stano wiących własność osób fizycznych w których mieszkanie są wyposażone w lokalne urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne stawki czynszu pobieranego przez nowego właściciela ustala się tak, jak za lokale nie posiadające tych urządzeń.

Z tytułu korzystania z nich, właściciel ma prawo pobierać od najemców opłaty dodatkowe, ustalone w specjalnej umowie.

Na właściciela spoczywa obowiązek należytej dbałości o stan techniczny nieruchomości. A więc, musi on pokrywać koszty remontu obciążające wynajmującego, opłacać wywóz śmieci, pilnować porządku otoczenia.

Wiele sporów dotyczy statusu ogródków przydomowych. Otóż wyjaśnijmy, że np. o ile dom zamieszkuje jest przez dwie rodziny i obydwie w pewnych częściach uprawiają ogródek, to z chwilą, gdy jedna z nich wykupi dom wraz z całym ogródkiem, będzie miała prawo objąć w posiadanie całą działkę.

Właściciel będzie mógł także domagać się rozbrozenia garażu, szopy, altany itp. przybudówek, które uniemożliwiają mu korzystanie (w zamierzony sposób) z przydomowej działki.

Warto w tym miejscu przedstawić niektóre z innych najczęściej występujących, spornych problemów.

Kiedy najemca może zostać przekwaterowany do lokalu, zamiennego, mniejszego od dotychczas zajmowanego?

Sytuacja taka może mieć miejsce, gdy najemca zajmował lokal o powierzchni, przekraczającej ustalone normy zaudnienia. Np. postać dal o jeden pokój za duzo. Również w przypadku, jeżeli najemca otrzymuje lokal zamienny w nowym budownictwie, może się zdarzyć, że powierzchnia takiego mieszkania będzie mniejsza od zajmowanej poprzednio.

Czy przy przydziale lokalu zamiennego lub pomieszczenia zastępczego uwzględnia się osoby, które są zameldowane w opróżnianym mieszkaniu, ale czasowo przebywają gdzie indziej lub wyprzedziły się bez wmeldowania?

Należy uwzględnić wszystkie osoby uprawnione, których stałym miejscem zamieszkania jest lokal podlegający opróżnieniu, chociażby przebywały one czasowo poza nim. Nie można natomiast przy przydziale brać pod uwagę osób, które na stałe zamieszkały w innym mieszkaniu nie dopełniwszy obowiązków meldunkowych.

Czy właściciel mieszkający w własnym budynku, przejętym w zarząd państwowo, zobowiązany jest do uczestniczenia w kosztach eksploatacji i bieżących remontów?

Obciążenie właściciela obowiązkiem udziału w kosztach eksploatacji i bieżących remontów wynika m. in. z faktu, iż korzysta on ze świadczeń na równi z najemcami.

Zmierzyliśmy do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w kraju najpóźniej do 1985 roku. Decydujące znaczenie ma budownictwo. Wykupywanie mieszkań to nie środek do raźny, lecz konkretnie wcielany życie czynnik, mający dodatkowo wpływ na regulowanie problemów gospodarki mieszkaniowej.

Konieczna jest przy tym większa rolowa ze strony poszczególnych instancji terenowych organów administracji państwowej w dysponowaniu mieszkaniem przeznaczonym do wykupu. Konieczne jest też dokładniejsze informowanie zainteresowanych stron o przysługujących prawach i obowiązkach.

**Andrzej Łukaszewski**

# W

Wydział Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku rozmawiamy z dyrektorem mgr. Be nedyktem Baturą.

Oczywiście — mówi dyr. Batura — samo wykupywanie mieszkań na własność nie rozwiąże generalnie problemów mieszkaniowych. Chociaż, ośmielię się stwierdzić, że po budownictwie jednorodzinnym — zwanym drugim frontem budownictwa mieszkaniowego — system wykupywania mieszkań jest kolejnym ważnym czynnikiem polityki mieszkaniowej.

Po pierwsze — odciąży państwo od ponoszenia kosztów eksploatacji. Po drugie — przynosi zysk, pozwala na przegrupowanie środków i np. wspomaganie budownictwa. Po trzecie — reguluje dysproporcje — przy właściwej polityce sprzedaży lokali — występujące w warunkach mieszkaniowych ludności.

Istnieją bardzo dogodne zasady finansowe, umożliwiają nabywanie mieszkań przy częściowym uamraniu należności lub w ratach, rozłożonych na długoletni spłaty.

Mozna zaobserwować, że osoby, które nabyły mieszkania, zaczynają dbać o nie bardziej. I co nie mniej ważne — takiej samej dbałości wymagają od najemców.

Administracja państwowa nie jest w stanie upilnować lokatorów, którzy celowo albo bezzmyślnie niszczą mieszkania. Właściciel o wiele łatwiej może w porę przeciwdziałać wandalizmowi, gdyż na co dzień obserwuje, co się dzieje.

Brak orientacji w prawach najemcy i wynajmującego powoduje zazęzanie spory. Lokator wykupionego przez kogoś mieszkania czuje się za

Wszyscy, bez względu na szerokość geograficzną, podkreślają gromko, że nie ma lepszego interesu niż na nauce, a wynalazki, na licencjach i w ogóle na twórczości. Dobry wynalazek to prawdziwa żyła złota dla kraju.

Resort nauki szacuje, że każda złotówka w badaniach ukończonych daje brutto 5 złotych, a każda złotówka w badaniach wdrożonych daje netto 19 złotych. Jaki stąd wniosek? Oczywiście — tylko jeden. Wkładać w naukę i wymjować. Jak się nie uda — wyjmować 5-krotnie.

OTEZ Polska wkłada w naukę z ciągią nadzieją, że będzie — wcześniej czy później — wyjmować w obecnej pięciolatce ten wkład wynosi około 3 proc. dochodu narodowego, co w przeliczeniu na złotówki da ci 30 miliardów. A co się wyjmując? Z tym już jest większy kłopot.

Najpierw trzeba mieć co wdrażać, potem trzeba to wdrażanie czynić, a jeszcze później tymi wdrożeniami zahandlować. Załowac należy, że nie jesteśmy poęgą w twórczości technicznej, chociaż Polakom nie brakuje ani smykalki, ani innych talentów. Nie brakuje też w Polsce ludzi odpowiednio przylgotowanych do twórczości technicznej. Polska —

# Interes na nauce

pod względem liczebności kadry (wg ujednoczonej nomenklatury UNESCO) zajmuje w świecie czwartą pozycję wspólnie z RFN, a po Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Japonii.

Jeżeli zastanowimy się nad rozwojem społeczno-ekonomicznym Polski, to dojdziemy do wniosku, że nie dęły ta erupcja musiała nastąpić. Polska kształciła, Polska gromadziła kadry, ale do pewnego momentu kadra ta znajdowała się w rozsypaniu, albo też zajmowała się tylko w niewielkim stopniu nauką. Czas na odzyskanie i koncentrację posiadanej kadry musiał nadejść i nadszedł z latami siedemdziesiątymi. Powstał system instytucyj podporządkowanych wprost przemysłowi — resortom, galeziom, branżom i nawet zakładom. Tymczasem szary ciałek

biore, do ręki różne drobiazgi produkowane na licencji; pytał: gdzie jest polska myśl techniczna? Bo co mu nie klapowało — tyłu ludzi nauki, tyle instytucyj, a tu tyle zakupów techniki. Często zapomina się, że w rozwoju społecznym można skraćć czas różnych procesów, ale nie można dokonywać skoków omijając etapy. Polska musiała najpierw wykształcić ludzi, przygotować kadry, zbudować i przygotować przemysł.

Obecnie więc spełniają się trzy warunki: mamy ludzi, mamy przemysł, mamy nakłady wraze z systemem organizacyjnym, który z grubszą odpowiada systemom stosowanym w świecie. I mamy też warunki czwarte — zwiększający się nacisk na naukę, na ludzi techniki, co wyraża się z jednej strony ogromnymi oczekiwaniami na techniczne konsumpcyjną, z drugiej zaś — przesławieniem, że przemysł bez zaplecza naukowo-badawczego byłby w identycznej sytuacji jakby nie miał, powiedzmy, surowców.

Teraz pozostaje tylko robić: badać, odkrywać, konstruować, projektować i w tym kierunku rozwijać ten przemysł. Lecz każdy, kto jako tako poznał warsztat naukowo-techniczny, wie, że w tej dziedzinie istotnym elementem jest czas. Co nagle, to po diable! Te zadanie stosuje się wszędzie, a w twórczości szczególnie.

Jednocześnie trzeba dodać, że granice społecznej tolerancji też się zmieniają. Polska — co wynika z jej obecnego etapu rozwoju — jej nie potrzebuje konkretnych efektów naukowo-technicznych, aby mógł prawidłowo daleć rozwijać się przemysł wraz z całą gospodarką. Wielkim głosem apeluje do nauki i techniki rolnictwo. A także budownictwo i transport. Nauka i twórczość techniczna mają wielkie zobowiązanie wobec rynku, konsumenta i programu podwyższania stopy życiowej. A wobec handlu zagranicznego? Jako — raz — atut proeksportowy i — dwa — antyimportowy.

XII Plenum KC PZPR — latem ub. r. — poświęcone właśnie nauce i twórczości technicznej dało m. in. wyraźne oczekiwanie gospodarki, całego społeczeństwa. Oczekiwanie te nie są dziś ani na jotę mniej aktualne.

**Jerzy Kochański**

## Alojzy Męclewski

Salwa w Alpach ma swoją prahistorię. Przed około 20 laty w Związku Radzieckim przeprowadzono pierwsze uwięzzone powodzeniem eksperymenty w zakresie aktywnego oddziaływania na chmurę. Dzięki nim uzyskano sztuczny deszcz. Dziś prace naukowe radzieckich w tej dziedzinie są szeroko znane w świecie. ZSRR jest jednym z organizatorów międzynarodowego projektu zwiększenia opadów, jaki realizowany będzie w latach 1979 — 1987.

## NAD PIĘKNYM MODRYM SEWANEM

W Związku Radzieckim rozwiązaniem tego problemu zajmuje się kilka instytucyj naukowo — badawczych. Eksperymentalna część badań już około 20 lat realizowana jest na specjalnie wyposażonym poligonie ukraińskiego naukowo-badawczego

## Deszcz na zamówienie

Instytutu hydrometeorologicznego. Prze prowadzono tam udane eksperymenty oddziaływania na chmurę warstwową zimą i klebiastą — latem. Wiadomo, iż z reguły z chmur warstwowych nie uzyskuje się opadów. Badania wykazały jednak, iż przy spełnieniu pewnych warunków na oddziaływanie do chmury stałego dwutlenku węgla, śnieg zaczyna padać i jego zasoby na polach można zwiększyć tą metodą o 8-12 proc. zaś oddziałując na niektóre inne rodzaje chmur warstwowych — o 30 i więcej proc.

## Deszcz na zamówienie

meńskiej w rejonie pięknego, błękitnego kaukaskiego jeziora Sewan. Przewiduje się tam zastosowanie różnych metod oddziaływania na chmurę.

Celem tego eksperymentu będzie uzyskanie zwiększenia opadów w południowych, słonecznych regionach. Dlatego wybrano właśnie jezioro Sewan? Spełnia ono wielką rolę w produkcji energii elektrycznej w Armenii, a także nadawianiu Doliny Arasackiej. Przez dziesiątki lat Sewan posiadał obszar ładny wodą. Obecnie poziom jednego z najciekawszych i najładniejszych jezior „supermetatron”. Przenaczony jest on do wytwarzania silnego, skierowanego w stronę strumienia ciepłego powietrza, wpływającego na kształtowanie się i rozwój chmur.

## OBLOKI W ARSENALU... STRAZAKOW

Metoda sztucznego wywołwania deszczu stała się w ostatnich latach jedną z najbardziej efektywnych w tym mieniu pozorów lasów, zwłaszcza w tych rejonach ZSRR, które są oddalone od zbiorników wodnych i dróg. Eksperymenty w tej dziedzinie rozpoczęto w roku 1968. Od 1970 roku nową metodę walki z pożarami lasów zaczęto szeroko stosować tam, gdzie często występuje pogoda z zachmurzeniem. Początkowo do chmur strzelano przez iluminatory samolotów z rakietnic naladowanych pociskami z jądkiem srebra. Następnie samoloty zaczęły wyposażać w specjalne kasety z zapłonami pirotechnicznymi, zaś ostatecznie dla wprowadzenia oddziaływników w odpowiednią chmurę zaczęto stosować samolotowe generatory aerozolowe. Kc rżyci z tłumienia pożarów lasów przez sztucznie wywołwane deszcze stały się widoczne natychmiast.

## FASCYNUJĄCY EKSPERYMENT

Specjaliści obliczyli, iż dla utrzymania poziomu wody w Sewanie wystarczy zwiększyć ilość opadów w jego rejonie chociażby o 10-15 proc. Dla osiągnięcia tego celu zamierza się wykonać sztucznie zarówno znane i stosowane już środki, jak i całkowicie nowe. Idzie tu o oryginalny aparat, który nazwano „supermetatron”. Przenaczony jest on do wytwarzania silnego, skierowanego w stronę strumienia ciepłego powietrza, wpływającego na kształtowanie się i rozwój chmur.

## Przygotowania do przeprowadzenia fascynującego eksperymentu wkraczyły w końcówka fazy. Na „supermetatronie” trzeba jeszcze zainstalować niektóre urządzenia oraz przeprowadzić na prace przygotowawcze. W każdym bądź razie naukowcy radzieccy chcą możliwie szybko rozpocząć ten niezwykle interesujący eksperyment, umożliwiający „kie-

**Władysław Knypel**

Tyłko w ciągu pierwszych pięciu lat zastosowania tej metody w krajach krasnojarskim i chabarowskim w obwodzie iruckim i Jakuckiej Autonomicznej SRR, pozwoliły na zlikwidowanie

(Dokończenie na str. 4)

20 lat „Przymorza”

Wspomnienia i marzenia

Z okazji 20-lecia istnienia PSM „Przymorze”...

Prace o 20-leciu nie przekraczającej 15 stron...

Międzyosiedlowy Ośrodek Kultury PSM „Przymorze”...

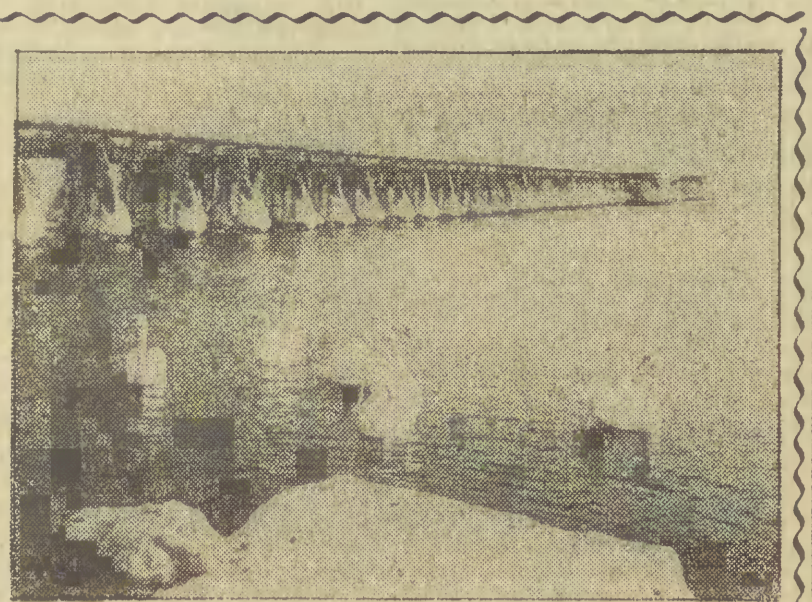
Atrakcje dla melomanów

W najbliższy piątek, 26 bm. o godz. 19.30...

Filharmonia Bałtycka inauguruje 30 bm. o godz. 19.30...

Gudzim samechodem

Ośrodek Kultury Pedagogicznych i Społecznych ZG ZNP w Gdańsku...



Przy orłowskim mołu

Fot. M. Zarzecki

Zimowe ferie

Dzieci swemu miastu

Dzieci i młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pruszczu...

W wtorek, 30 bm. uczniowie ZSO, wybierają się na wycieczkę...

Najgorzej jest na Zaspie

Śmieci nadal czekają na wywiezienie

W dalszym ciągu nie najlepiej przedstawia się sprawa wywozu śmieci...

nawet zsymp i tam, gdzie kłopotów z dojazdem nie ma...

124 mln zł na „grube” i „drobne” wydatki

Sopoccy radni podzieliły budżet

W najbliższych dniach na VII sesji MRN przedstawiony zostanie...

Z wachlarza różnorodnych przedsięwzięć wymienić warto kilka...

Oto problemy obrotu towarowego i usług. Obok zagadnienia co oferować klientom...

Inny przykład: wzbogacanie infrastruktury komunalnej, w której poczynić miejsce zajmuje budowa...

Kolejna grupa zagadnień. Dekabralizacja i rewaloryzacja starej zabudowy...

Nie pozostali również bez echa dążenia o poprawę warunków dla rozwoju oświaty...

Owe 124 mln złotych, na które zdany jest w ciasnych ramach swego budżetu Sopot...

Problem jest szczególnie w tej chwili pałacy w dzielnicach domków jedno- lub kilkunastopokojowych...



Grad

„Damski bokser”

Karetka pogotowia ratunkowego została wezwana do udzielenia pomocy kobiecie...

Brutalne pobicie kobiety było ze strony Z. Oberkiewicza...

wszedł za nią i bez słowa wyjaśnienia uderzył kilkakrotnie w twarz...

Wyrok nie jest prawomocny.

Młodzież pisze wiersze...

Rozstrzygnięty został II Konkurs Poetycki dla młodzieży szkolnej...

Deszcz

około 200 pożarów na obszarze ponad 450 tys. hektarów

WALKA Z GRADEM

Na dwa miliony dolarów oceniana specjalistami corocznie strata wyrządzona rolnictwu w świecie...

Psie sprawy

W niedzielę, 25 stycznia w Gdyni, Chyloni przybłąkał się czarny pies rasy pudel...



Słon odsiężny CAF

Kazio się bawi

dzielnicy w gasienicę, nigdy byśmy się nie dowiedzieli...

W każdym zwrotce żołnierza przymierza się do czego innego...

W pakowaniu najlepiej jest uprawiać jazdę figurą...



Z Trójmiasta i okolic

Przedsiębiorstwo Dróg Mostów w Gdańsku...

Przeżyjmy to jeszcze raz

Swietopelka i ul. Beniowskiego. Informujemy, że na ul. Swietopelka...

Myśl w ramce

Spanie nie daje szczęścia, ale bezsenność jest nie do wytrzymania.

do zabawy (zaden cywil wtedy czło mu nie stał)...

Chociaż boli nas głowo od tych rymów...

DOWCIPY Z BRODA

Lokaj do właściciela starego angielskiego zamku...



- Dwornik z góry, mówią, że dziecko może krzyczeć...

Historie dwuwymiarowe

Paranoja na lewą nogę

Zabuczal dzwanek, wiec zwioklam sie z tapczanu i pokusylam...

Wzrostem Radzieckim do eksperymentów, mających na celu ochronę upraw rolnych...

Wieloletni, 25 stycznia w Gdyni, Chyloni przybłąkał się czarny pies rasy pudel...

\* SPORT \* SPORT \* SPORT \*

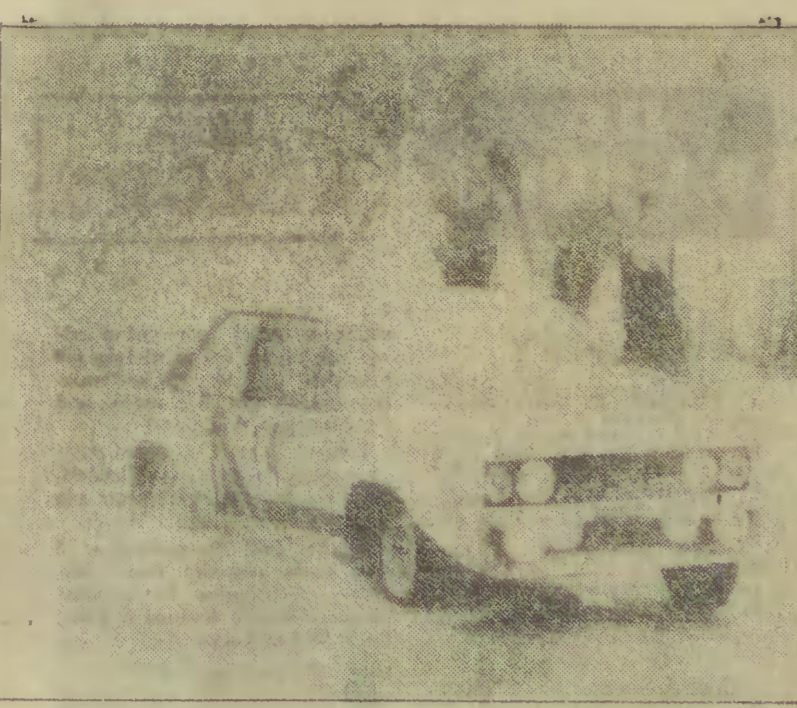
W najbliższą sobotę i niedzielę rozstrzygnięcie

Kto mistrzem świata w kolarskich przełajach?

W najbliższą sobotę i niedzielę w wioskiej miejscowości Saccolongo...

Włoszech powinno jednak pozwolić czwórce naszych reprezentantów...

wtrzyć ten sukces lub nawet poprawić pozycję nasi zawodnicy...



Na trasie 47 Rajdu Monte Carlo trwa zacięta walka. W czołówce utrzymują się Fordy Escort...

Ostatnia próba na trasie 47 RMC

W czwartek późnym wieczorem 100 najlepszych załóg ruszyło do decydującej rozgrywki...

Spotkanie najlepszych hokeistów świata w Madison Square Garden

Nowojorska hala „Madison Square Garden” będzie świadkiem spotkania na hokejowym szczyście...

W lidze włoskiej



Inni już grają. W meczu o mistrzostwo włoskiej ekstraklasy piłkarskiej...

Porażka koszykarek gdańskiej Spójni w Treviso

Koszykarki LKS Łódź i Spójni Gdańsk rozegrały kolejne ćwierćfinałowe spotkanie...

„Sportowa zima” nie tylko na papierze

Roznie w przeszłości bywało z realizacją programu „Sportowej zimy”...

UCZNIOWIE KLAS VIII SZKÓŁ PODSTAWOWYCH ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

Stocznia Marynarki Wojennej w Gdyni

Borg przed Connorssem i Connors przed Borgiem

Dwa największe amerykańskie magazyny tenisowe, „World Tennis”...

wieczór DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA-KSIĄZKA-RUCH”

Wydawca: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW Tarz Drzewny...

Przed piłkarzami ręcznymi druga odsłona ligowej batalii

W dole tabeli sytuacja jest wciąż niejasna. Trudno już teraz wskazać zespół kandydujący do spadku...

czekają Wybrzeże najważniejsze mecze z Poznaniem w Poznaniu...

OGŁOSZENIA MOTORYZACYJNE STOCZNIA Remontowa „Nauta” w Gdyni...

OGŁASZA ZAPISY MŁODZIEŻY MĘSKIEJ DO KLAS PIERWSZYCH na rok szkolny 1979/80...

Warunki przyjęcia: ukończona szkoła podstawowa, wiek 15-17 lat, dobry stan zdrowia...

28 stycznia-kolejne-nowe-atrakcje „JANTARA” 40 DWUOSOBOWYCH KART WSTĘPU NA NIEZWYKLE ATRAKCYJNY „BAL MYŚLIWSKI”...

